

Wspominali Edwarda Gierka

Data publikacji: 24.02.2013 10:05

Gdyby żył, w tym roku obchodziłby setną rocznicę urodzin. Zagłębiak z urodzenia, lecz z wyboru Ustroniak. Postać, która, czy się komuś to podoba, czy też nie, miała ogromny wpływ na historię Polski. I postać, o której warto pamiętać i zachować o niej obiektywną pamięć historyczną. Edward Gierek. I Sekretarz PZPR. A więc człowiek minionego systemu politycznego. Ale jednocześnie budowniczy dróg, linii kolejowych, licznych zakładów pracy, wreszcie całej dzielnicy uzdrowskiej Ustronia.

□

Z okazji setnej rocznicy urodzin w Miejskim Domu Kultury Prażakówka w Ustroniu zorganizowano prelekcję. Ci, którzy Edwarda Gierka znali, mieli okazję z nim współpracować, bądź spotkać się na innym polu, wspominali go nie tylko jako polityka, ale także jako człowieka. - **Był to człowiek wielkiej kultury osobistej. Był niezwykle uprzejmy. Nigdy też nie wyrażał się o nikim źle** - wspominał Korneliusz Świątek, który miał okazję spotkać się z Edwardem Gierkiem służbowo, jako budowniczy Zawodzia, jak również prywatnie, jako jego sąsiad zza płotu. - **Obaj dużo czasu spędzaliśmy w naszych sąsiadujących ze sobą ogrodach. Zaczęliśmy siadać na ławce i rozmawiać. O wszystkim. Umiał słuchać i opowiadał o ciekawych rzeczach** - dodaje Korneliusz Świątek.

Sporo czasu poświęcono przybliżeniu osiągnięć prowadzonej przez Edwarda Gierka polityce gospodarczej w kontekście panujących wówczas realiów. Wielu prelegentów wyrażało także swe ubolewania nie tylko nad tym, że postać Edwarda Gierka jest obecnie zupełnie niedoceniana, ale także nad tym, że wszelkie inicjatywy zamierzające przybliżyć i uczcić tą postać są tłumione. Zupełnie, jakby w kraju istniała cenzura. Obecny na spotkaniu syn Edwarda Gierka, Adam Gierek apelował, by odkłamać historię i o jego ojcu i jego działalności mówić prawdę. - **Lata siedemdziesiąt można uznać za przykład sukcesu lewicowej polityki** - stwierdził jednoznacznie Prof. Paweł Bożyk, przewodniczący Ruchu Odrodzenia Gospodarczego im E. Gierka, były doradca gospodarczy Gierka. Swą tezę poparł danymi liczbowymi. - **Na koniec rządów Edwarda Gierka zadłużenie Polski za granicą stanowiło niespełna 10 proc. dochodu narodowego. Dziś jest to 55 proc** - zauważył Paweł Bożyk podkreślając, że gdyby nie kredyty zaciągnięte w latach siedemdziesiątych nigdy nie byłyby możliwy taki skok cywilizacyjny, jaki wówczas był udziałem Polski i samego Ustronia.

Obecni na sali, a była ona pełna, czyli około 200 osób, jednomyślnie zgodzili się z tym, że Edwardowi Gierkowi Polska, a także sam Ustron, zawdzięczają wiele. Choć większość słuchaczy była w starszym wieku, takich, którzy żyli za czasów Gierka, również młode pokolenie dało temu wyraz. Na zakończenie spotkania, w części artystycznej, wystąpił młodzieżowy zespół Ustroński. Muzycy zaprezentowali kilka piosenek we współczesnych, młodzieżowych stylach muzycznych, a rozpoczęli utworem o tytule Potrzebuje Kasy. - **Chcielibyśmy, żeby sytuacja pozwalała żyć w Polsce, nie wyjeżdżać do Anglii, Irlandii...** - zapowiedział pierwszy utwór Zbigniew Bałdys, lider zespołu Ustroński.

(indi)

[ZOBACZ FOTOREPORTAŻ>>>](#)